

Adam Bal z Choczwi, radca Namiestnictwa, urodzony w roku 1867 w Nowosiólkach Baligrodzkich, studia gimnazjalne i prawnicze odbył w Krakowie, poczem, poświęciwszy się służbie administracyjno-politycznej, po odbyciu praktyki w lwowskim Namiestnictwie pełnił kolejno obowiązki w Starostwie w Jasle i Krusnie. Jako Starosta w Lisku i Łanucie, zyskał sobie ogólną sympatię i uznanie, zegnano go też z nieklamany żalem, gdy w roku 1919 powołany został do Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie. I tutaj zapisał się bardzo dodatnio, jak niemniej i na następnie zajmowanych stanowiskach, to jest w Prezydium lwowskiej Jenerałnej Delegatury Rządu, oraz jako inspektor aprowizacji w Krakowie, reprezentant Rządu przy D. O. G. Kraków, ostatnio zaś inspektor objazdowy starostw. Stosunki, zwłaszcza zachodniej Małopolski, zna gruntownie, obowiązki swe spełniał zawsze sumiennie i gorliwie, powiat krakowski zyskuje w nim zatem kierownika, który wstąpi godnie w ślady swych poprzedników, kontynuując rozpoczętą przez nich budowę naszego organizmu państwowego.

Dziś, jako kierownik krakowskiego Starostwa, wraca dziwnym zbiegiem losu na swe trudne i odpowiedzialne stanowisko do pałacu Puszeta, w którym spędził jasne i niefrasobliwe dni swej młodości.

Obowiązki zastępcy kierownika krakowskiego Starostwa obejmuje również powszechnie szanowany i ceniony w szerokich kołach radca Namiestnictwa, Marian Jagusiński. Wychowanek lwowskiego Uniwersytetu, karierę swą urzędniczą rozpoczął w Starostwie w Myślenicach, skąd przeniesiony na Wschód,



Rozbicie się układów angielsko-irlandzkich: Posiedzenie parlamentu półn. irlandzkiego w Ulsterze.

### Rozbicie się układów angielsko-irlandzkich.

Sprawa irlandzka weszła znowu w nową fazę, jakiej nikt nie przewidywał. Utrzymywano ogólnie, że rokowania nawiązane przez Lloyd'a George'a z przywódcą secesjonistów de Valerą, doprowadzą do pomyślnego rozwiązania tej tak piekającej kwestyi, stało się jednak inaczej. Ustępstwa, poczynione przez Anglię na rzecz Irlandyi, to jest nadanie jej praw, jakimi się cieszą wielkobrytyjskie dominia z zachowaniem jedynie jednolitości armii i floty, nie zostały przez Irlandczyków przyjęte. Domagają się oni zupełnej niezależności, nazywanej przez nich „przyjazną, ale całkowitą separacją“, a na to nie godzi się rząd angielski.

I znów kwestya irlandzka stała się dla Anglii dotkliwą bolączką i to tem bardziej dającą się we znaki, że równocześnie grozi jej w Indjach bardzo poważne niebezpieczeństwo. Prasa angielska zapatrzuje się bardzo pesymistycznie na sytuację i jest zdania, że w najbliższym czasie doprowadzić musi do przesilenia gabinetowego.

Korespondencya, przeprowadzona w tej sprawie między Lloyd'em George'em a de Valerą, opublikowana przez pisma angielskie, wykazała zasadniczą różnicę między żądaniami większości narodu irlandzkiego, a zamiarami rządu angielskiego, ostatni list przywódcy secesjonistów do angielskiego premiera zburzył doszczętnie cały gmach nadziei pomyślnego zakończenia tej niemiłej sprawy. Początkowa zgoda Irlandczyków na propozycje angielskie była tylko pozorną, tak ją bowiem przedstawiła



Nad grobem znanego artysty: S. p. Leonard Bończa-Stapiński, były artysta sceny krakowskiej.

pracował bardzo wydatnie, tak dla swego urzędu, jak i dla idei polskości, której był zawsze nieustraszoną szermierzem w Starostwach w Trembowli, Hasiatynie, Kałuszu i Stryju. Stąd przeniesiony do Namiestnictwa we Lwowie, objął tam referat wodny i sanitarny. Losy wojny rzuciły go z powrotem do Myślenic, skąd w roku 1916 przybył do Krakowa i losy swoje odtąd związał z tem miastem, do którego tęsknił całe życie. W Krakowie prowadził Komisję zasiłkową, zajmował się prowadzeniem benów na rozdzielność żywności dla najuboższych, rozdziałem pomocy dla poszkodowanych przez wojnę, oraz odbudową zburzonych dokoła Krakowa osiedli. Na tych trudnych i odpowiedzialnych stanowiskach rozwinął radca Jagusiński obfitą w skutki prawdziwie obywatelską działalność, która mu zjednała głęboką wdzięczność ludności, dotkniętej wypadkami wojennymi. Obowiązki swe pojmował zawsze seryo, ale prawdziwie po obywatelsku, spiesząc chętnie każdemu potrzebującemu ze skuteczną radą i pomocą. Obecnie jest delegowany ponadto z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do II. instancji, to jest do Okręgowej Komisji świadczeń wojennych, oraz do II. instancji w D. O. G. Kraków w sprawie stawieńczyka wojakowego i reklamacji.

Uczynność radcy Jagusińskiego, jego sumienność i gorliwość w urzędowaniu, oto cnoty, które zjednały mu uznanie władz przełożonych i zaufanie ludności, znajdującej w nim wytrwałego poplecznika swych słusznych interesów.



Druga rocznica ogłoszenia niemieckiej konstytucyi: Przed budynkiem berlińskiej Opery podczas uroczystego zebrania.